Na pierwszych stronach gazet oraz w mediach elektronicznych można znaleźć sensacyjne nagłówki typu: "Nowe oblicze Judasza", "Odkryto Ewangelię Judasza!", "Judasz nie zdradził Jezusa". Wszystkie są związane z doniesieniami o bliskiej publikacji tekstu tak zwanej "Ewangelii Judasza". Wiele osób z pewnością zadaje sobie pytanie, czym jest ta "ewangelia". Czyżby odkryto faktycznie coś, co pozwoli rzucić nowe światło na postać Jezusa z Nazaretu i okoliczności jego śmierci?

"Ewangelia Judasza" po raz pierwszy w czasach nowożytnych pojawiła się w 1983 na czarnym rynku w bliżej nieznanych okolicznościach w Genewie. Ponieważ sprzedawca żądał za nią olbrzymiej ceny 3 milionów dolarów transakcja nie doszła do skutku. Od tego momentu, co jakiś czas, manuskrypt był oferowany bibliotekom i prywatnym kolekcjonerom. Handlarze od dawna próbowali sprzedać go naukowcom, ci jednak czasami powątpiewali w jego autentyczność. W końcu na kupno zdecydowała się szwajcarska fundacja Maecenas for Ancient Art prowadząca badania archeologiczne.

Potwierdzenie autentyczności dokumentu bazowało między innymi na metodach: węgla radioaktywnego C14 (wiek określono na ok. 1.700 lat), analizy lingwistycznej, analizy grafologicznej i chemicznej analizy atramentu. Wiek odnalezionego tekstu w języku koptyjskim (czyli języku egipskich chrześcijan)określono na ok. 300 r. n.e. Amerykańskie National Geographic podjęło się tłumaczenia. Apokryf tłumaczony był w Bazylei równocześnie na niemiecki, angielski i francuski. Zakończenie prac zaplanowano na Wielkanoc roku 2006, co niewątpliwie miało być dobrym chwytem marketingowym. Natychmiast pojawiły się głosy o "największym odkryciu archeologicznym ostatnich 200 lat", a tygodnik "Times" twierdził (jak się okazało była to tzw. kaczka dziennikarska"), że ks. Walter Brandmueller, przewodniczący Papieskiego Komitetu Nauk Historycznych, zapowiedział gruntowne przebadanie sprawy Judasza w świetle nowych informacji na jego temat.

Kilka gazet obwieściło natychmiast kolejną sensację, jakoby papież Benedykt XVI zamierzał rehabilitować Judasza (choć Kościół nigdy oficjalnie go nie potępił, bo o ile ogłasza się, że ktoś jest świętym, o tyle nigdy nie ogłoszono nikogo potępionym). I tak oto rozdmuchiwana jest ta medialna sensacja, okraszana bałamutnymi i nieprawdziwymi informacjami zgodnie w wszystkimi wymogami dobrego marketingu. Mario-Jean Roberty, dyrektor fundacji "Maecenas for Ancient Art", nie ukrywa, że chce zarobić na rękopisie podobnie jak Dan Brown na "Kodzie Leonarda da Vinci".

Pierwsze historyczne wzmianki o "Ewangelii Judasza" pochodzą od biskupa Ireneusza z Lyonu, który (ok. 180 r.) omawiał wczesnochrześcijańskie herezje w dziele "Adversus Haereses". Zachowały się tylko trzy fragmenty z tego apokryfu w cytatach Ojców Kościoła, toteż niewiele można było o nim powiedzieć do tej pory. Przez późniejsze wieki tekst uważano za zaginiony do czasu odkrycia w drugiej połowie XX wieku kilkudziesięciostronicowego koptyjskiego kodeksu.

Tekst apokryficznej "Ewangelii Judasza" napisali ludzie będący w opozycji do wczesnochrześcijańskiego Kościoła. Jak podaje Ireneusz, Ewangelia Judasza" była świętą księgą gnostyckiej sekty kainitów, działającej w II wieku n.e. Według apologetów chrześcijańskich (Ireneusz "Adversus haereses" 31, 1-2; Hipolit "Refutatio VIII 20; Pseudo-Tertulian "Adversus omnes haereses"; PSP 229, 223; Epifaniusz "Panarion" 38, 2, 4) kainici byli gnostykami najbardziej negatywnie nastawionymi wobec idei Boga w ST. Kainici przedstawiali negatywne postaci biblijne (Kaina, Ezawa, Sodomitów, Judasza) jako dobre, słusznie spiskujące przeciw starotestamentowemu Bogu, który był zły (bo stworzył zły świat materialny), zazdrosny i podstępny wobec ludzi. Uważali się oni za duchowych potomków Kaina, który był wyznawcą prawdziwego i najwyższego Boga, w odróżnieniu od boga Abla, czyli po prostu Demiurga, złego Rex Mundi, znanego też jako Jahwe. Dlatego Abel musiał zginąć i dlatego też cały świat materialny powinien zostać unicestwiony. Niektóre źródła łączą kainitów z inną gnostycką sektą - z ofitami. Co się zaś tyczy samego Judasza - czcili go ponoć jako proroka, który poprzez oświecenie Wyższej Siły zrozumiał, że śmierć Chrystusa na krzyżu okaże się pożyteczna dla ludzkości. Kainici uważali więc Judasza za współzbawiciela. "Ewangelia Judasza" właśnie w tym duchu przedstawia wersję relacji Judasza z Jezusem, odmienną od tej znanej z Nowego Testamentu. Judasz przedstawiony został w niej jako bohater, który realizował plan, bez którego Chrystus nie mógłby odkupić ludzkości. Przyczyniając się do śmierci Chrystusa, Judasz przyczynił się do uwolnienia jego prawdziwej, boskiej natury.

Jezus mówi np. do Judasza: "Przewyższysz ich wszystkich. Ale, Judaszu, musisz poświęcić ciało, które mnie okrywa". W apokryfie Chrystus kilkakrotnie podkreśla również nadzwyczajny status apostoła: "Wystąp przed wszystkich, a opowiem ci o tajemnicach królestwa. Możliwe jest, żebyś je osiągnął, chociaż wiele wycierpisz". Cierpienia te miały byś wynikiem niezrozumienia ze strony apostołów, którzy nie znając zakulisowych rozmów Jezusa z Judaszem, uznali go za podłego zdrajcę. Ostatecznie jednak Judasz będzie postawiony ponad nimi: "Będziesz przeklęty przez pokolenia, ale przyjdziesz, żeby nad nimi panować"- obiecuje mu Jezus.

Na ogół literatura patrystyczna zachowywała pełną dyskrecji postawę wobec dramatu zdrady Judasza, o którym sam, Zbawiciel powiedział, że lepiej by mu było, żeby się nie narodził, i dopiero w okresie średniowiecza powstały straszliwe legendy o Judaszu. W czasach współczesnych literatura zainteresowała się postacią Judasza, próbując go rehabilitować. Najbardziej skrajnym przykładem mogą być powieści W. Panasa "Według Judasza" i "Judasza dziennik intymny". W tych utworach Judasz, zamożny i wykształcony kupiec z Aleksandrii, nie zdradził Jezusa i nie zginął śmiercią samobójczą, lecz pod koniec życia, przeciwstawiając się "zmyślonym relacjom", opisał własną wersję wydarzeń związanych ze śmiercią Jezusa i losem jego pierwszych wyznawców. Judasz ukazany jest tu jako wykonawca powierzonej mu przez Jezusa misji tworzenia gmin wśród ludzi wykształconych, gdyż Jezus przewidział, że po jego śmierci niezbyt wykształceni apostołowie na czele z Piotrem, zniekształcą prawdę, której prawdziwym depozytariuszem uczynił Judasza. Przypomina to nieco tezy z apokryficznej "Ewangelii Judasza".

Polecana literatura:

1. Starowieyski Marek, ks. (red.). APOKRYFY NOWEGO TESTAMENTU. EWANGELIE

APOKRYFICZNE, tom I/część I. (Wydawnictwo WAM)s. 124.
2. Ray S. Anderson. Gospel according to Judas : is there a limit to God's forgiveness? Colorado Springs : NavPress, 1994. -Howard Fletcher. Saint Judas Iscariot. New York : Vantage Press, 1961.
3. Klassen, William. Judas : betrayer or friend of Jesus? Minneapolis : Fortress Press, 1996.
4. Morel, Robert. L'E vangile de Judas (apocryphe). Paris, R. Julliard [1945]
5. Gnosticism and the early Christian world : in honor of James M. Robinson / edited by James E. Goehring ... [et al.]. Sonoma, Calif. : Polebridge Press, 1990.
6. Cisco, Perry. The unforgivable betrayal : an account of the life of Judas Iscariot. Tavares, FL : Lifestyles Press, 1998.
7. Blanco, Guillermo. El evangelio de Judas. Barcelona [etc] : Pomaire, D.L. 1976.
8. Le myst re apocryphe : introduction une littérature méconnue / F. Amsler, R. Gounelle, E. Junod... [et al.] ; éd. par Jean-Daniel Kaestli et Daniel Marguerat. Gen ve : Labor et Fides, 1995.
9. Cardonnel, Jean. Judas, l'innocent. [Montpellier] : Indig ne éd., 2001.
10. Chappaz, Maurice. Évangile selon Judas. [Paris] : Gallimard, 2001.
11. Ortlieb, Jean-Jacques. Évangile selon Judas. Paris : Montorgueil, 1991.
12. Vogler, Werner. Judas Iskarioth. Untersuchungen zu Tradition und Redaktion von Texten des Neuen Testaments und ausserkanonischer Schriften. Berlin, [D.D.R] : Evangelische Verlagsanstalt, 1983.
13. http://pl.wikipedia.org/wiki/Ewangelia_Judasza

Autor: Roman Zając
(Ze strony Onetu)